

S

ygn. akt: I C 1590/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelağ
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Igor Klimek

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa K. W. (1), B. W.**

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty: 125.167,91 CHF (sto dwadzieścia pięć tysięcy sto sześćdziesiąt siedem,91/100 CHF) oraz 71.491,78 PLN (siedemdziesiąt jeden tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden, 78/100 PLN) z zastrzeżeniem, że spełnienie przez pozwanego zasądzonego świadczenia pieniężnego winno nastąpić za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów zwrotu pozwanemu udostępnionego na mocy spornej umowy kredytu kapitału w kwocie 285.968,12 zł (dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt osiem, 12/100 złotych) lub zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot,

w pozostałym zakresie oddala powództwo,

zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817,00 zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Powodowie B. W. i K. W. (1) pozwem z 30 grudnia 2022r., przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W., wnieśli o:

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów całości wpłaconych tytułem realizacji ww. umowy kredytowej kwot, tj. 125.196,91 CHF oraz kwoty 71.491,78 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 września 2018 r. do dnia zapłaty,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pozew k. 4-12v.).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, nieprzyznanym przez pozwanego wyraźnie na piśmie w toku niniejszego postępowania, w szczególności zaprzeczył aby:

umowa kredytu była sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa, czy też z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami,

umowa kredytu nie określała kwoty udzielonego kredytu,

powodom nie została udostępniona kwota w (...),

kredyt denominowany w (...) był w rzeczywistości kredytem złotówkowym, jak również temu, aby prawo polskie i europejskie nie dopuszczało zawierania umów o kredyt denominowany,

pozwany samodzielnie i dowolnie ustalał kursy walut w Tabeli kursów,

umowa kredytu zawierała klauzule niedozwolone,

powodom nie udzielono rzetelnej informacji dotyczącej rodzaju kredytu, ryzyka walutowego oraz ryzyka zmiany stóp procentowych,

warunki umowy kredytu nie były ustalane indywidualnie z powodami,

zachodziły przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną, nieistniejącą bądź bezskuteczną względem powodów,

strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem zarówno co do zasady, jak i co do wysokości (odpowieź na pozew k. 74-99).

Na rozprawie w dniu(...) r. pełnomocnik pozwanego złożył powodom oświadczenie w przedmiocie skorzystania z prawa zatrzymania. Wniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów w niniejszym postępowaniu do czasu zaoferowania przez powodów na rzecz pozwanego banku kwoty 285.968,12 zł wypłaconej powodom przez pozwanego na podstawie zawartej umowy lub zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot (protokół rozprawy z dn.(...) k. 277-278v.).

Sąd ustalił, co następuje:

R. W., B. W. i K. W. (1), działając jako konsumenci, wystąpili w dniu 4 sierpnia 2008 r. do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny na budowę domu wolnostojącego systemem gospodarczym, w kwocie 250.000 zł. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazano franka szwajcarskiego. We wniosku zostało zawarte oświadczenie kredytobiorcy, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

(dowód: wniosek k. 107-110)

W dniu 7 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym nr (...) na podstawie której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 131.219,61 CHF z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego, na potrzeby własne (§ 2 ust. 1 i 2 (...)).

Umowa składała się z części szczegółowej umowy ((...)) oraz z części ogólnej umowy ((...)).

Zgodnie z § 6 ust. 1 (...) całkowita wypłata kredytu miała nastąpić w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

Zgodnie z § 6 ust. 2 (...) i § 4 ust. 2 (...) wypłata miała nastąpić w transzach, według **kursu kupna** dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Wypłata kredytu w walucie wymiennej mogła nastąpić w przypadku finansowania zobowiązań kredytobiorcy poza granicami RP oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, zaś w walucie polskiej w przypadku finansowania zobowiązań w RP (§ 4 ust. 1 pkt 1 i 2 (...)).

W części ogólnej umowy (...) w § 1 ust. 1 pkt 14, Tabela kursów została opisana jako tabela (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA przeliczeń kursowych, dostępna w (...) S.A. oraz na stronie internetowej Banku.

Stosownie do § 6 i 7 (...) ustalono, że odsetki od kredytu będą ustalane w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę stawki referencyjnej i marży (...) SA. Odsetki miały być naliczane w stosunku rocznym, a wysokość stopy procentowej miała być ustalona w dniu rozpoczynającym każdy pierwszy i kolejny trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej. Zmiana stawki referencyjnej dla potrzeb oprocentowania miała następować w dacie wymagalności rat i odsetek. Stawkę referencyjną określono jako stawkę LIBOR publikowaną o godzinie 11:00 (...) lub 11:00 na stronie informacyjnej R. w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, przy czym w § 1 ust. 1 pkt 12 lit b (...), wskazano, że dla kredytu w (...) stawką referencyjną jest stawka LIBOR dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M).

W dniu zawarcia umowy kredytu, oprocentowanie wynosiło 4, (...)p. w skali roku, stawka referencyjna wynosiła 2, (...)p., stała marża 1,57 p.p. (§ 2 ust. 5, 6 i 8 (...)). Kredit został udzielony na 360 miesięcy, miał być spłacany w ratach annuitetowych, płatnych 1-go dnia każdego miesiąca, kredytobiorca zobowiązany został do spłaty kredytu do dnia 01.08.2038 r. Szacunkowy całkowity koszt kredytu został określony na 265.644,35 zł (§ 2 ust. 4, § 3 ust. 1, § 7 ust. 1 i 5 (...)).

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, miał być stosowany kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, wg aktualnej Tabeli kursów. Natomiast w przypadku wypłaty kredytu albo transzy kredytu w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, wg aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 2 i 3 (...)).

Prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, miała być przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli kursów sprzedaży dla dewiz, w przypadku wpłaty w formie przelewu środków oraz pieniędzy, w przypadku wpłaty w formie gotówkowej (§ 16 ust. 1 (...)).

Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek zgodnie z (...) mogła następować w drodze potrącenia przez (...) SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych prowadzonych na rachunku (...), rachunku walutowym, rachunku technicznym prowadzonym przez bank (§ 21 (...)), przy czym w przypadku dokonywania spłat zadłużenia z rachunku (...) środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o który mowa w § 7 ust. 5 (...) według aktualnej tabeli kursów. Natomiast w przypadku rachunku walutowego – środki z rachunku miały być pobierane w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujących w (...) SA wg aktualnej Tabeli kursów. W przypadku dokonywania spłat zadłużenia z rachunku technicznego środki z rachunku miały być pobierane w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane w walucie innej niż waluta kredytu, miały być przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujących w (...) SA wg aktualnej Tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1, ust. 2 pkt 2 lit. b, ust. 3 (...)).

W ramach § 11 ust. 2. (...) powodowie zostali poinformowani o istniejącym ryzyku co do zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu oraz stopie procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Niespłacenie przez powodów części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należności z tytułu zaległej spłaty stawały się zadłużeniem przeterminowanym, które mogło zostać przez Bank przeliczone na walutę polską przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu wyznaczonym jako termin spłaty. Spłata zadłużenia przeterminowanego w walucie innej niż polska po takim przeliczeniu miała być przeliczana na PLN według kursu kupna z Tabeli obowiązującej w dacie wpływu środków (§ 32 ust. 1 (...) i § 36 ust. 1 pkt 1 i 2 (...)).

Zgodnie z § 39 ust. 1 i 2 (...) kredyt miał być uznany za spłacony w całości, jeżeli wynikające z umowy zadłużenie, po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero”, albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia, na rachunku do spłaty kredytu wystąpi nadpłata albo niedopłata nie wyższa niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej do kredytobiorcy, wyrażona w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu średniego NBP, obowiązującego w dniu spłaty kredytu, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), zgodnie z aktualną Tabelą kursów. W przypadku wystąpienia nadpłaty wyższej niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki poleconej do Kredytobiorcy, wyrażonej w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu średniego NBP obowiązującego w dniu spłaty, o którym mowa w § 7 ust. 5 (...), zgodnie z aktualną Tabelą kursów, wypłata przez Bank kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na:

- 1) wskazany przez Kredytobiorcę rachunek prowadzony w walucie polskiej, przy zastosowaniu obowiązującego w Banku, w dniu wypłaty kursu kupna dla dewiz, zgodnie z aktualną Tabelą kursów,
- 2) rachunek walutowy,
- 3) wskazany przez Kredytobiorcę rachunek prowadzony w walucie innej niż waluta kredytu, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w Banku w dniu wypłaty, wg aktualnej Tabeli kursów.

(dowód: umowa k. 22-34)

Środki z kredytu zostały wypłacone powodom w trzech transzach:

w dniu 7 sierpnia 2008 r. w wysokości 100.000,01 PLN, co po kursie 1, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 51.575,64 CHF,

w dniu 10 października 2008 r. w wysokości 50.000,01 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 21.835,97 CHF,

w dniu 17 listopada 2008 r. w wysokości 135.968,11 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 56.823,85 CHF.

Nadto, w dniu 7 sierpnia 2008 r. została pobrana kwota 984,15 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu.

W okresie od 01.10.2008 r. do 04.07.2016 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 71.491,78 zł oraz 125.167,91 CHF. Kredyt został całkowicie spłacony przez powodów w dniu (...)

(dowód: zaświadczenie k. 35-37v.)

Powodowie w dniu (...) r. złożyli do Sądu Rejonowego w Olsztynie wnioski o zawezwanie do próby ugodowej.

Do zawarcia ugody nie doszło, wobec niestawiennictwa strony pozwanej.

(dowód: wnioski o zawiązanie do próby ugodowej k. 39-44, zawiadomienie k. 39, protokół rozprawy cywilnej k. 43)

Pismem z dnia 25 października 2022 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu nienależnych świadczeń wypłaconych na rzecz banku w kwocie 125.100,52 CHF i kwoty 71.261,78 PLN z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy.

(dowód: wezwanie przedsądowe k. 50-50v., potwierdzenie nadania k. 51)

Powodowie zaciągnęli kredyt w celu budowy domu. Pracownik banku nie pokazywał powodom historycznych kursów waluty (...). Nie tłumaczono czym jest spread ani tabela kursowa. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Podpisali ją w kształcie przedstawionym przez bank. Kredyt powodowie otrzymali w PLN i początkowo w tej walucie go spłacali. W późniejszym okresie rozpoczęli spłatę kredytu bezpośrednio w walucie (...). Kredyt został całkowicie spłacony w lipcu 2016 r.

Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną. Mimo to podtrzymują żądanie pozwu.

(dowód: zeznania powodów k. 277v.-278v.)

W dniu 22 lipca 2012 r. zmarł jeden ze współkredytobiorców R. W.. Spadek po zmarłym na podstawie ustawy nabyli żona B. W. oraz dzieci J. W., K. W. (2) i K. W. (1).

(dowód: postanowienie SR (...))

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powodów o zasądzenie od pozwanego żądanych kwot dochodzonych pozwem wywodzone z nieważności umowy kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym nr (...) zawartej w dniu 7 sierpnia 2008 r. zasługuje na uwzględnienie. Powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres sprzed zamknięcia rozprawy.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski dowodowy strony pozwanej dotyczące dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadka M. F. (pkt VII odpowiedzi na pozew, k. 75) jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań powodów, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy w Olsztynie, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, podziela także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, ostatnio wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2023 r., w sprawie o sygn. akt I ACa 1631/22, który wskazał, iż: „Mając natomiast na uwadze to, iż umowa była zawierana dawno temu – w 2007 r. wysoce wątpliwe jest, aby świadek dysponował szczegółową wiedzą odnośnie tej konkretnej umowy. W zakresie okoliczności dotyczących zawierania umowy kredytu, w szczególności udzielania należytych informacji, istotne znaczenie mogły mieć dowody z dokumentów i to co z nich wynika, a nie zeznania świadka. Zeznania świadka nie mogłyby podważać treści i wniosków wynikających z tych dokumentów, w tym w szczególności z samej umowy kredytu”. Trudno oczekiwać od świadka, aby pamiętał okoliczności zawierania konkretnej umowy, sprzed kilkunastu lat. Zatem dowód z przesłuchania świadka należało pominąć jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia, w szczególności, iż zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań powodów w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd pominął również wnioski dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości (k. pkt IX odpowiedzi na pozew k. 75v.-76). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione

(wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów w szczególności niekwestionowanego przez pozwanego zaświadczenia pochodzącego od strony pozwanej k. 38-37v. i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wnioski dowodowe o dopuszczenie opinii biegłego, dowód z przesłuchania świadków potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie rzeczy, rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Strony są zgodne co do tego, że mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazuje na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotych i w tejże walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, był przede wszystkim finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego położonego w Polsce – która bez wątplenia miała nastąpić po cenie wyrażonej w złotych. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata dokonana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu ((...) Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt początkowo spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej

sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby finansowania budowy domu, a dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wyplata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdacnymi do uznania ich za abuzywne. Po wyeliminowaniu tych klauzul niewystarczające jest odesłanie do przyszłego złożenia przez kredytobiorców wniosku o zmianę waluty rat kredytu.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Zresztą, zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 kredyt mógł być wypłacany w walucie wymiennej na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami Polski oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego. Zatem, z całą pewnością powodowie nie mieli możliwości wypłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych

i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia. Brak jednak możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać

zobowiązania stron, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątpienia domagali się „przesłankowego” stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powoda równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z

prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Stosując teorię dwóch kondykcji, Sąd stwierdza więc, że suma ostatecznie żądana przez powodów była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednolitości orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powodowie spełniali świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy kredytowej z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Z tych przyczyn ustalona wyżej suma stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczona była na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlega zwrotowi na mocy art. 405 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów: kwotę 71.491,78 zł oraz kwotę 125.167,91 CHF, z zastrzeżeniem, że spełnienie przez pozwanego na rzecz powodów zasądanego świadczenia pieniężnego powinno nastąpić za jednoczesnym spełnieniem przez powodów na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego w postaci zwrotu udostępnionego faktycznie na mocy spornej umowy kredytu kapitału.

Kwota ta stanowi zgłoszone roszczenie przez powodów w pozwie, która wprost wynika z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego bank (k. 35-37v.). Wobec powyższego okoliczność ta jest bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do pozwu ani zasięgnięcia na tę okoliczność opinii biegłego.

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego na wypadek uwzględnienia powództwo głównego o zapłatę wywodzonego z nieważności spornej umowy kredytu.

Skoro bowiem jak to przyjęto już ostatecznie w orzecznictwie (choć początkowo nie było to oceniane jednoznacznie), iż umowa kredytu bankowego jest umową wzajemną, to tym samym po myśli art. 496 w zw. z art. 497 kc zachodzi sytuacja powinności wzajemnego zwrotu spełnionych nienależnie świadczeń przez strony i jednocześnie możliwości skorzystania z prawa zatrzymania zdefiniowanego jako prawo do powstrzymania się ze swoim świadczeniem do czasu

zaoferowania zwrotu świadczenia przez stronę drugą. Znalazło to odzwierciedlenie w odpowiedniej redakcji w części zasądzonej dochodzoną pozwem zapłatę.

Konsekwencją też skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania jest to, iż świadczenie wzajemne (tu roszczenie powodów o zapłatę) pozostaje niewymagalne do czasu otrzymania tego, co strona „zatrzymująca” sama świadczyła, która to w tym zakresie nie pozostaje w opóźnieniu. (por. w tej mierze wyrok SA w Gdańsku z 25 09 2015 I ACa 343/15, oraz powołane tam wyroki SN: z 31 stycznia 2002 r - IV CKN 651/00, oraz z 7 stycznia 2005 r. - IV CK 204/04).

Dlatego też prócz modyfikacji sentencji zasądzonej w tym zakresie (pkt I wyroku), Sąd w pozostałej części tj. co do odsetek oddalił powództwo jak w pkt III.

W punkcie III. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym zakresie tj. odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłaty za pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł, jak w punkcie III wyroku.

Na koniec warto jedynie dla porządku wskazać, iż ewentualna wszelka argumentacja dotycząca tego, że strona powodowa nie może dochodzić swych roszczeń z uwagi na faktyczne wykonanie umowy (tj. spłatę kredytu tu przed wytoczeniem powództwa) jest z punktu widzenia dyrektywnej ochrony praw konsumenta z góry chybiona.

Dość jedynie wskazać, iż brak tu zarówno prawnomaterialnych, procesowych jak i „słusznościowych” podstaw ku temu, by w zasadzie w tożsamy z punktu widzenia treści oraz warunków i okoliczności towarzyszących zawarciu umów, jednym konsumentom umożliwiać realizację przysługujących im praw, innym zaś tylko z uwagi na to, iż wcześniej (z różnych zresztą przyczyn) spłacili swój kredyt powyższego odmawiać.

Nie ulega wątpliwości (z przyczyn oczywistych i nie wymagających szerszego uzasadnienia), iż spłata kredytu przed rozpoczęciem procesu, jak i w trakcie procesu nie może negatywnie wpłynąć na sytuację procesową konsumenta w zakresie możliwości dochodzenia swych roszczeń, czy w istocie kontynuacji ich dochodzenia, spłata bowiem, choćby dla uniknięcia negatywnych skutków wypowiedzenia umowy, nie może prowadzić sama przez się do unicestwienia roszczeń konsumenckich.

Nie sposób bowiem uznać by tylko nawet niewielka różnica czasowa co do faktycznej chwili dokonania całkowitej spłaty kredytu miałyby w tak znaczący sposób różnicować istotne uprawnienia płynące z Dyrektywy, a przysługujące konsumentom.

Jak się wydaje przywołana wyżej sytuacja, dotycząca graniczących ze sobą sytuacji obrazuje w sposób czytelny niemożność różnicowania uprawnień do skutecznego złożenia pozwu jedynie z powodu czasu w którym doszło (bądź nie doszło) do spłaty nieważnego bądź częściowo niewiążącego stron kredytu.

Stanowisko to zostało ostatnio potwierdzone wyrokiem (...) z dnia 16 marca 2023 r. w sprawie 6-C/22, zgodnie z którym ochrona przyznana przez Dyrektywę 93/13 nie może ograniczać się jedynie do okresu wykonywania umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, lecz obowiązuje ona również po wykonaniu tej umowy. Zatem, nie ma znaczenia czy kredyt został w całości spłacony, a umowa nie jest wykonywana. Okoliczność całkowitego spłacenia kredytu nie pozbawia konsumenta ochrony prawnej.

Stąd też wzmiankowana przed wytoczeniem procesu spłata kredytu nie wpłynęła na zasadność zgłoszonych pozwem
żądań.

sędzia Krystian Szelaąg